

N^{ro} 33.

D. 7. Lutego.

PONIEDZIAŁEK.

ROK 1825.

KURJER

Warszawski

WSPOMNIENIA.

*Pacta Conventa Za-
prysiężone przez
Władysława IV
1633.*

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

*Dziekan Wydziału Prawa i Administra-
cji Królewskiego Warszaw: Uniwersytetu,
podaie do wiadomości: iż w dniu 10 b.m.; o
godzinie 10tej zrana, w Sali dolnej Pałacu
Kazimirovskiego, JP. Wincenty Krasiński,
Magister Ob: Prawa, Adwokat przy Sądzie
Appellacyjnym Królestwa Polskiego, odbę-
dzie publiczną dysputę do stopnia Doktoratu.*

J. W. Bandkie. Brodziński S.U.

*Kommissja Woiwodztwa Mazowieckiego
ogłosiwszy listę imienną osób które przy-
łożyły się do dobrowolnej składki na wybu-
dowanie Szpitala w Warszawie dla Staroza-
konnych, oświadczyła że termin zbierania
składki na tenże przedmiot, przedłuża się do
15 Maiar. b. Spodziewając się po gorliwo-
ści mieszkańców stolicy, iż niezważając na róż-
nicę religij, iedynie powodowani miłością
bliźniego, skutecznie temu wezwaniu odpow-
iedzą. (Między temiktorzy na ten przed-
miot złożyli ofiary, znajduje się prawie poło-
wa Chrzęścjan.) —*

*Na wczorajszej Maskaradzie znajdowało
się Osób 1200, bawiono się długo i dosyć we-
soło, a Wina wyszło więcej wczoraj, niż na
wszystkich poprzednich Maskaradach. Jed-
na Maska była nader dowcipna, otaczało ją
ciągle wielu ciekawych; Była to Kobieta
dzwigająca na plecach Kosz, wktórym znaj-
dował się Mężczyzna niemający Nóg, lecz
zato mający dwie Twarze, iedna z tych twa-*

*rzy młodszą, ciągle milczała, ale zato druga
starsza, rozprawiała ustawicznie rozmaitemi
językami, a nawet Hiszpańskim. Ten Czło-
wiek rezolutny był uzbrojony Dyscypliną,
którą groził natrętnym, lecz z nadzwyczajną
łagodnością i grzecznością. — Były także dwie
Wrózki, rozdawały obecnym rozmaite prze-
powiednie ułożone wierszem, przepowiadały
po większej części Szczęśliwe czasy. — z Po-
między Masek celujących gustownem ubra-
niem, zaięły wielu mające Tuniki białe a-
tlasowe, Welony obszyte złotemi frędzlami i
girlandy z róż na skroniach, były one milczące,
ale ich Mistrzynie odziane czarnym płasz-
czem wielki gadatywus każdemu powiedzia-
ła prawdę, tak dalece że ci którzy niechętnie
słuchali prawdy, omiiali ją daleka.*

*Dobra droga dozwoliła przybyć na Targi
Warszawskie znacznej liczbie fur z rozmaity
żywnością i zwierzyną, które są teraz tańsze
niż były w zeszłym miesiącu.*

*Wiejska Kawa wczoraj miała najwięcej
Gości wczasie tej zimy, wszystkie pokoje da-
wne i nowa Pomarańczarnia były tak wypeł-
nione iak na najliczniejszej Maskaradzie. Od
godziny 3 popołudniu do 5 wieczornej, tysią-
ce poiazdów przez Nowy Świat przejeżdżało.*

*w Składzie A. Brzeziny przy ulicy Miodo-
wej dostać można nowo z pod prasy wyszły
Chór i Kwartet wykonany w dzień Jmienia
J.W. Stani: Hra: Grabowskiego Ministra,
przez Uczniów i Nauczycieli oddziału Muzy-*

ki przy Król: Warsza: *Uniwersytecie*, ułożony na Pianoforte. Cena zł. 1 g. 15.

We wsi *Przygodzicach* w Xtwie *Poznańskim* niedawno Żona *Gaiowego* porodziła *Bliźnięta* urosnięte, ten płód miał 2 głowy, 4 ramiona i 3 nogi z których jedna wyrosnięta była do góry.

Pszczółka Północna podała do wiadomości następujący czyn poświęcenia się miłości bliźniego. Dnia 14 Kwietnia 1824 r. we wsi *Kobyłakach* w Powiecie *Jamburkim*, w nocy zapalił się dom właściciela *Szymona Nikołajewa*. Samego gospodarza nie było w domu, nieszczęśliwa żona w przestachu i bieganii, niezdolała wywieść dwójga dzieci z domu, ogarnionego płomieniem. Zgromadzeni sąsiedzi, starali się przeciąć szeregienie się ognia, iratowali co było w domu. Wnet dało się słyszeć płaczliwe wołanie: *dzieci w ogniu! dzieci*. Łatwo jest wyobrazić sobie położenie nieszczęśliwej matki, która prawie bez pamięci, sama niewiedziela co ma począć. W tem Kozak 7go szwadronu *Czarnomorskiego*, pułku kozackiego gwardji, *Bazyli Grab*, nie uważając na grożące niebezpieczeństwo, a słuchając głosu samego tylko uczucia miłości *Chrześcijańskiej*, rzuca się przez okno do gorącego domu, znajduje nieszczęśliwe dzieci i uduchające się od dymu, wynosi je bez szkody z głębi płomieni, i oddaje matce. Właściciel tej wioski, *Baron Stakelberg*, i wszyscy mieszkańcy zaświadczyli, że odważny Kozak narażał życie swe na największe niebezpieczeństwo i został uratowany samą tylko Opatrznością Najwyższego. *Cesarz Jęgomosć* otrzymawszy doniesienie o tak chwalebny czynie Kozaka *Graba*, Najłaskawiej raczył go udarować medalem z napisem: *Za uratowanie ludzi*, i rozkazał wydać mu 500 rubli pieniędzmi..

Dziś zimna stopni 9. —

NOWOŚCI ZAGRANICZNE

Od Granic Tureckich.

w *Bukarescie* odebrano kilka listów zapewnających że *Derwisz Baśza* walcę między *Zejtuni* a *Laryssą* dostał się w moc *Greków*. — Na początku *Grudnia* oddział *Greków* niespodzianie wylądował przy wsi *Lacjata*, mieszkańcy uciekli, a *Grecy* zabrali wszelką żywność szczególniejsze *Winogrona*. *Turecki Aga* schronił się w głąb kraju, nie mogąc dać odporu. — *Dostrzegacz Wschodni* ciągle niepomysłne dla *Greków* donosi wiadomości. Zapewnia że powstańcy staczą z sobą *Krwawą walki! Kollokotroni* po stracie *Syna* i oprzyścił *krwawą zemstę! Odyseusz* miał oświadczyć się przeciw rządowi *Greckiemu*, a nawet *Bohaterka Bobelina* została uwięzioną przez stronników *Kollokotroniego*, którzy połączwszy się z *Jenerałem Deljani* ciągnie pod *Patras* aby się złączyć z wojskiem *Tureckiem* będącem pod dowództwem *Jusufa Baszy* i wspólnie wojować przeciw rządowi *Greckiemu*. Jeśli te nowiny *Dostrzegacza Wschodniego* są istotne, tedy niezgoda domowa może zniszczyć nadzieie *Greków*. — z *Paryża*.

Xie Wołkoński przybył do *Paryża*. — w *Jzbach Ciała prawodawczego* jeszcze nie niezaszło ważnego, obrady dotąd odbywają się nierównie spokojniej niż dawniej bywało, lecz przy projekcie o wynagrodzeniu *Emigrantów*, mają być bardzo ciekawe rozprawy. — Spodziewają się nader liczного zjazdu z różnych krajów *Europy* na *Koronację Króla Francuzkiego*. Pracuje wiele osób nad przygotowaniem wspaniałych *Koronacyjnych uroczystości* tak w *Paryżu* iak w *Remi*. — *Król* najczęściej pracuje z *Ministrem Hrabia Willet*. — *Sołana* nowo budującego się domu

przy ulicy *Kolizeum* zawałiła się; przyczem 3 robotników utraciło życie, a 2ch jest ciężko rannych. *Architekt* za niedbałe pilnowanie i zły plan, został ukarany 3 miesięcznem więzieniem, strofem 300 franków i opłatą kosztów. — Jeden z *Maszynistów* *Wielkiej Opery*, wpadł w głęboki dół będący przy tym teatrze, na przedce nikt nie śmiał ratować, oświadczył się młody *Chłopczyzna* że chętnie spuści się w ten dół i poda w nim pogrążonemu *Maszyniście* linę, obwiązano przeto postronkiem tego *Chłopczyne* i spuszczone, lecz postronек tak go ścisnął że ledwie niepostradł życia, jednak tyle miał przytomności umysłu że podał linę *Maszyniście* i oba zostali wyciągnięci. Zebrano składkę dla dawnego malca.

z Niemiec.

Donoszą z *Pomeranii*, że przez ulewne deszcze pola są tak zniszczone iż niemożna mieć nadziei aby *Ozimina* wydała plon iakowyy, w wielu miejscach będzie zupełny nieurodzaj. — w *Szląsku* tej *Jesieni* pokazały się znowu w niezliczonej liczbie *Myszy* polne które niezmiernych szkód w szpichlerzach stały się przyczyną, także i pod *Bydgoszczą* zjawiły się takież *Myszy*. — Wieśniacy składający *Gminy* *Niderhemer* i *Beke* (w Państwie Pruskim) dali sobie słowo, iż odtąd nie będą wyprawiać żadnej *bieśiady*, ani na *Jmieniny* ani przy *Krzcinach*, a nawet *Wesela* obchodzone będą spokojnie; jeśli który zaprosi sąsiadów na ucztę, zapłaci na ubogich 15 talarów, a kto przyjmie zaprosiny, zapłaci talarów 5. — Zakonnice *Urszulinki* w *Wrocławiu* miały nadzieję że *Królewiczowa* *Małżonka* *Następcy Tronu* *Prus*: obecna tego lata w *Wrocławiu* odwiedzi ich *Klasztor*; gdy zaś to nienastąpiło, *Synowice* *Przeoryszy* tegoż *Klasztoru* posłały *Królewiczowej* do *Berlina* swej roboty nader misterne hafty. Teraz *Królewi-*

czowa *Jejmość* przesłała przez *Xiężniczke Biron* tym *Pannom* na złotych łańcuchach *Krzyże* ozdobione koronami i Literą *E*, które zawsze iako upominek nosić mają. — w Niektórych *Portach* *Baltyckich* dotąd zachowano ściśle ostrożność dla zabezpieczenia od *Żółtej febry* która mogłaby się dostać z towarami przybywającemi na okrętach z *Ameryki*, lecz już rząd *Xtw* *Oldenburskich* ogłosił że w tej mierze wszelka obawa ustala. — *Królewicz* *Niderlandzki* *Xie Fryderyk*, oraz *Wielka* *Xżna* *Meklemburg* *Strelie* przyli do *Berlina*. — Ważne dzieło ma być doprowadzone do skutku, to jest *Kanał* który połączy *Elbę* z *Dunaiem*. — z *Włoch* donoszą że w *Genueńskiem* snują się *Wilcy* w bardzo znacznej liczbie, prawie nieznanne w tych stronach, przybyły z okolic północnych, zdają się być iakiegós innego gatunku, gdyż nierzucają się na *Bydło* lecz tylko na *Ludzi*, znadzwyczajną śmiałością zbliżają się do wsi a nawet do ludniejszych miasteczek, rzucają się na *Ludzi* już wiele osób rozszarpały i pożarły; gdy napadają w polu na pasącą się trzodę, tedy rzucają się najprzód na *Pasterzów*. Nakazano powszechne polowanie na tę żarłoczne zwierzęta, a każdy kto dowiedzie że zabił *Wilka*, otrzyma nadgrody 150 franków. — *Zwłoki* nieboszczyka *Króla* *Neapolitańskiego* były publicznie wystawione przez go-dzin 30. Po exenterowaniu przekonano się że *Król* był iknięty *apoplexią*. Ciało na balsamowano a serce złożono w srebrnej urnie. Testament tego *Monarchy* jest napelniony darami dowodzącemi ile był dobroczynnym. *Następca* mianował *Syna* starszego, któremu polecił aby wspierał *świętą Religiją Katolicką*, obdarzał *nieszczęśliwych* i *kochał* *poddanych*. Polecił aby po wszystkich *Kościółach* odbywały się *Msze SS.* za jego du-

szę. Dla *Uboгих* przeznaczył ogromne sumy. Drugiemu swemu Synowi *Xciu Salerno* i swej Małżonce *Xinie Florydzie* pomógł dochody, a swym Córkom Królowej *Sardyńskiej* i *Xczie Orlcańskiej* zapisał klejnoty rzadkiej piękności. Poleciał oraz aby wszyscy jego *Dworzanie* aż do śmierci pobierali taką pensją jaką pobierała dotąd; wiernych służących polecił szczególnie łaskę i opiekę terazniejszego Króla. Niezapomniał o żadnym *Szpitalu* i *Instytucie Miłosierdzia*. — *Gazety Londyńskie* niepomysłne donoszą nowiny z *Kalkuty*, wojsko *Angielskie* tak zostało zniszczone przez choroby, że stało się niemożliwym do dalszego prowadzenia wojny. Cena papierów *Ameryki Połud.* znacznie spadła w *Londynie*. — *Jener: Mina* był zaproszony od *Xcia Sussex Brata Króla Angiel.* na obiad a gdy wrócił do swego mieszkania, zachorował niebezpiecznie. — D. 19 z. m. odbyła się pod *Londynem* walka na *Kułaki*, w obec multwa widzów, tak była zawzięta, że oba zapasnicy postradali życie!! — Okropny przypadek wydarzył się w rafinerji *Cukru* pod *Windsor*, 2 robotnicy wyczyszczali ogromny Kocioł należący do *Machiny Parowej*, gdy jeden z nich oddalił się a drugi wlaźł w kocioł z zapaloną świecą, wysadzony został nagle na powietrze 80 stop wysoko, poczem upadł i już był bez duszy. Zda się że w kotle z pozostałej nieczystej wody utworzył się gaz *wodородny*, który zapalił się od świecy będącej w ręku robotnika, co pozbawiło go życia. — *Stany Zjednoczone Ameryki Północnej* mają przeznaczyć *Jenerałowi La Fayette* sumę 1,000,000 franków, jako nadgodę narodową zato że niegdyś walczył za jej niepodległość. Ten *Jenerał* podobno do końca życia zostanie w *Ameryce*, prosiłaby niemianować go *Margrabią*. —

DONIESIENIA.

Idący przez ulicę Długą na ulicę Przełaz d koło *Arsenału*, zgubił Kontrakt między podpisaną, a *W. Rientem Bióra Jeneralnego Stępla*, przez *Wysoką Komis: Rzado: P. i S.* zatwierdzony; tudzież *Kwit* pod dnim 4 b. m. na złp. 180. Szanowny znalazca raczy oddać do *Handlu* podpisaną, a prócz wdzięczności, odbierze stosowną nagrodę.


M. B. Gordonowa.

Pada się do *Publi: wiadomości*, iż *Licyta: na Cegły surowe* około 40 000 w *Pradze* pod *Warsz.*; w *Cegielni* przy *Rogatkach Zabłkowskich* położonej, w d. 8 m. i r. b. z południa o godzin: 3ej za gotowe pieniądze więcej dającemu odbędzie się.

Andrz. Tryllerowicz Komornik p. T. C. W. M. *Uprzywilejowana Akuszka Franciszka Królikowska*, mająca *Patent* jako *celująca w swej sztuce*, mieszka teraz pod Nr 426 na *Krakowskim Przedmieściu* na 3m piętrze. —

Biedna Służąca idąc przed 5cio dniami przez *Grzybow* i ulicę *Królewską*, zgubiła *Chustkę* męnosową pomarańczową, z szlakiem szerokim wróce, kolorach mieszanych, poleca się zatem znalazcy czulemu aby się nad nią zlitował i odniósł do *Drukarni Kurjera*, a pomimo jej ubostwa odbierze przyzwoitą nagrodę.

Właściciele zabłąkanych 3ch Wieprzy w tych dniach, zadowolnieniem istotnej własności przez *Cyrkuł miejscowy* i *Świadków własnego swego mieszkania*; może odebrać u *Murgrabiego Pałacu Hra. Farnowskiej* Nr. 388.

Kareta podwojna, używana, w dobrym stanie będąca, jest do sprzedania. O cenie dowiedzieć się można na *Podwalu* u *P. Luperianiego* pod *Żółtkiem*.  Przy ulicy *Grzybowskiej* pod Nr 1030, są *Pokoje* do najęcia z *Kuchnią* i *Piwnicą*, częściami lub całkiem każdego czasu, lub od *Wielkiej Noccy*. — W tymże domu są do sprzedania, *Kotły*, *Kadki*, *Kilfasy* i *Bezki* na użytek *Gorzalki*, życzący kupić, uda się do *Właścicielki domu*.

Billard 6cio żółciowy ze wszelkimi rekwiizytami jest do sprzedania pod Nr 470 przy ulicy *Senatorskiej*, wiadomość w bramie po prawej ręce.

Ogier, rosty, młody i dobrego zawodu jest na sprzedaż; także para *Koni karacyanych*; dowiedzieć się można na *Krakowskim Przedmie: w Pałacu Farnasia* Nr 2783 u *Murgrabiego*. —

Teatr. Jutro Opera, Tankred